

GŁOS SWIDNIKA

Miejska Biblioteka Publiczna
CZYTELNIKA
w Świdniku

Nr indeksu 359726
ISSN 1232 - 0536

Nr 35 (1249) 5 października 1995 r. Cena 20 gr

Na początek remont dwóch Mi-2

18 września opuściły PZL Świdnik dwa wyremontowane śmigłowce Mi-2 należące do lotewskiego ministerstwa obrony. Było to pierwsze od kilku lat poważniejsze zamówienie ułożone w zakładzie przez kontrahenta pochodzącego z państwa powstałego na gruzach byłego Związku Radzieckiego.

Łotewski przyczółek

Mówi Elżbieta Herman, kierownik działu marketingu i eksportu „I”. „Jesteśmy bardzo zadowolony z pomyślnej realizacji kontraktu, ponieważ był on obciążony sporym stopniem ryzyka. Jak wiadomo kraje byłego Związku Radzieckiego nie cierpią na nadmiar gotówki. Łotysze jednak stanęli na wysokości zadania i zgromadzili na czas potrzebne środki.

Łotewskie śmigłowce remontowano dotychczas w Winnicy na Ukrainie, a poziom prac nie zawsze był satysfakcjonujący. Dlatego też już w listopadzie przyleci do Świdnika na przegląd kolejna „mi-dwójka”, a powracający do domu Łotysze obiecali zatrzymać się na Litwie, by zareklamować usługi naszego wydziału remontów. Może się to okazać bardzo pożyteczne w kontekście niedawnego przekazania Litwie śmigłowców Mi-2 służących dotychczas w Wojsku Polskim. Śmigłowce te będą wymagały remontów, a Litwini dostaną z pewnością do wyboru oferty kilku firm chętnych do ich wykonania.

Kontrakt łotewski traktujemy jednak przede wszystkim jako uchylenie furtki, przez którą chcielibyśmy rozpocząć powrót

Dokończenie na str. 2

Pegimek wypowiada umowy najmu

Widmo eksmisji

26 września Pegimek wystąpił 100 najemcom lokali komunalnych wypowiedzenia umowy najmu. Osoby, które je otrzymały powinny w ciągu miesiąca opuścić zajmowane mieszkania. O przyczyny tak drastycznej decyzji zapytaliśmy zastępcę prezesa zarządu Pegimeku, Krzysztofa Krzyżanowskiego:

- Zgodnie z ustawą o najmie lokali kroki tego rodzaju można podjąć wobec najemców zalegających z opłatami powyżej dwóch miesięcy. Wypowiedzenie umowy najmu było poprzedzone upomnieniami, które rozesłaliśmy 11 czerwca i pismami, które otrzymaliśmy wszyscy nie reagujący na upomnienia. Pisma te, datowane na 21 lipca przedtężyły jeszcze o jeden miesiąc termin uregulowania zaległości.

• Jaki będzie dalszy ciąg procedury?

- Wystąpienie na drogę sądową z wnioskiem o eksmisję wobec tych, którzy nie opuszczają mieszkań w ciągu miesiąca, a w przypadku niedotrzymania tego terminu podwojenie stawki czynszowej za bezprawne zajmowanie lokalu...

• ... a jeśli ktoś wystąpi jeszcze z prośbą o rozłożenie spłaty zaległości?

- Ponieważ procedura została całkowicie wypełniona, osoby takie będą musiały zwrócić się do burmistrza o zawarcie z nimi nowych umów najmu.

Dokończenie na str. 2

6 października w Bibliotece Miejskiej

RARYTASY

Z INTERART-u

W piątek 6 października o godz. 17 w Bibliotece Miejskiej w Świdniku nastąpi otwarcie cyklu Prezentacje Wydawnictw organizowanego wspólnie z księgarnią Gemini.

Jako pierwsza zaprezentuje się Agencja Praw Autorskich i Wydawnictwo Interart. Wydawnictwo zasłynęło na naszym rynku książgarskim wydaniem dzieł zebranych Hansa Helmuta Kirsta. Seria ta nadal jest kontynuowana, a w najbliższym czasie ukazać się także takie tytuły jak „Prawo Fausta”, „Skazani na prawdę”, „Wilki” i „Wszystko ma swoją cenę”.

Dokończenie na str. 2

Reorganizacja świdnickiej komunikacji, czyli ...

Bezpieczeństwo pieszych wygoda kierowców

Od kilku miesięcy trwają prace nad koncepcją nowej organizacji ruchu kołowego na terenie miasta. Generalnie z obecnej sytuacji ruchu kołowego na świdnickich drogach nie są zadowoleni ani piesi ani kierowcy. Nadmierna szybkość na wąskich, osiedlowych ulicach, brak parkingów, niebezpieczne przejścia dla pieszych, niedostateczne zabezpieczenia przy szkołach nr 1 i 2, brak komunikacji miejskiej - to tylko niektóre bolączki sygnalizowane przez świdnickiego radnego i Zarządy Miasta.

Projektant MAREK WIERZCHOWSKI opracował 3 warianty zmian - szerzej pisaliśmy o nich w 32 numerze „Głosu”. Przedstawione propozycje skierowane zostały do wszystkich instytucji zainteresowanych tym, co się dzieje na świdnickich ulicach. Otrzymały je - Wojewódzka Dyrekcja Dróg Miejskich, Komenda Rejonowa Policji, Straż Miejska, Stowarzyszenie Prywatnych Przewoźników, Miejski Zakład

Gospodarczy nr 1, Komisja Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Rady Miejskiej, a w ubiegłym tygodniu odbyło się pierwsze spotkanie konsultacyjne na temat opracowywanej koncepcji.

Stowarzyszenie Prywatnych Przewoźników: Przepustowość świdnickich ulic jest zbyt mała, a to za sprawą samochodów parkujących po obu stronach

Dokończenie na str. 2

Maksymalna mobilizacja w PZL

Trzy miesiące na wagę roku

W ciągu ostatnich trzech miesięcy 1995 roku PZL Świdnik musi sprzedać tyle towarów i usług ile w całym pierwszym półroczu. Cały zarząd przedsiębiorstwa jest zgodny, że będzie to wymagać maksymalnego sprężenia i wysiłku całej załogi. Taką opinią została sformułowana podczas ostatniego spotkania z kadrą kierowniczą i przedstawicielami związków zawodowych 29 września.

Najważniejszym zadaniem będzie wyprodukowanie sześciu Sokółów. Wszystkie z nich są - jak to określił Tadeusz Kochanowski, dyrektor d.s. produkcji - w pewnym stopniu prototypowe, gdyż zarówno śmigłowce przeznaczone dla MON, jak i pierwszy Sokół

dla odbiorcy koreańskiego zawierają zmiany konstrukcyjne w stosunku do swoich poprzedników.

Ryszard Cukiernik, dyrektor handlowy, podkreśla również wagę dodatkowych zadań w postaci dokonania budowy czterech śmigłowców Kania dla MSW i realizację eksportowego kontraktu na wysyłkę części zamiennych. Suma sprzedaży za ostatnie trzy miesiące roku powinna osiągnąć 60 mln zł i jest to zadanie niemal na pograniczu wykonalności.

Dokończenie na str. 3

Na piąte urodziny Szkoły Społecznej

ROZBUDOWA ZAMIAST TORTU

W tym roku swoje pięciolecie obchodzi Szkoła Podstawowa, która powstała z inicjatywy ks. ANDRZEJA KNIAZIA, pp. JANUSZA PATYRY, JANA CHADAMA oraz innych rodziców tworzących Świdnickie Towarzystwo Oświatowe - Wychowawcze. Ponieważ szkoła nie miała własnego lokalu, więc rozpoczęto od dwu klas pierwszych, zwiększając co roku ilość oddziałów. Ówczesne „pierwszaki” są teraz w szóstej klasie, a cała szkoła liczy 91 uczniów.

Początkowo szkołę przyciągał do budynku parafialnego ks. A. Kniąz. Z biegiem lat pomieszczenia te stały się ciasne, dlatego też gmina oddała do dyspozycji uczniów salę w pobliskim przedszkolu. W ubiegłym roku użyczono jej cały budynek, a rodzice (przy pomocy gminy) zaadaptowali go na potrzeby szkoły. Jak poważne było to przedsięwzięcie świadczy fakt, że praktycznie nienaruszone pozostały tylko ściany zewnętrzne. Wewnątrz przestawiono ściany, wymieniono instalację, a wszystko to zrobili sami rodzice, uciekając się do pomocy specjalistów tylko w niezbędnych przypadkach. I znowu było to rozwiązanie dobre na rok, bo już teraz brakuje sali dla jednej klasy, np. pokój nauczycielski służy jako sala do nauki języka angielskiego. W tej sytuacji pomyślano o rozbudowie szkoły, której do normalnego funkcjonowania - zapewnienia miejsca uczniom od I do VIII klasy - potrzeba 6 sal.

- Obliczyliśmy, że stan surowy kosztować będzie około 60 tys. zł mówi STANISŁAW SKROK, dyrektor szkoły. - Rodziców nie stać na tak duży wydatek, więc gmina wspomógł nas sumą 30 tys. zł, resztę zbierzemy sami. Mamy już gotową dokumentację techniczną. Dwa tygodnie temu, w drodze przetargu, wyłoniono wykonawcę inwestycji - jest nim Przedsiębiorstwo Budownictwa Kolejowego - i chcielibyśmy jak najszybciej rozpocząć budowę. Najważniejsze, by osiągnąć stan surowy,

Dokończenie na str. 3

III Bieg „Solidarności” LUBELSKI LIPIEC 80

Spotkajmy się na starcie w Świdniku

Po raz trzeci, Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” organizuje masowy bieg „Lubelski Lipiec 80”. Celem imprezy jest upamiętnienie 15 rocznicy powstania „Solidarności” i „Lubelskiego Lipca 80”. Bieg odbędzie się 14 października na trasie Świdnik - Lublin.

Podajemy trasę i program zawodów.

Bieg główny - Świdnik-Lublin 12,5 km

- start w Świdniku na Placu Konstytucji 3-go Maja

- meta w Lublinie na Stadionie MKS „Start” ul. Piłsudskiego 22

Bieg młodzieżowy - LZNS - MKS „Start” 2 km

- start przy Lubelskich Zakładach Naprawy Samochodów ul. Męczeniów Majdanka

- meta na stadionie MKS „Start” ul. Piłsudskiego 22

Program zawodów i kategorie

Bieg główny otwarty

godz. 10⁰⁰ trasa Świdnik - Lublin 12,5 km

kategorie wiekowe

- do 29 lat (K + M)

- od 30 do 39 (K + M)

- od 40 do 49 (K + M)

- od 50 do 59 (K + M)

- niepełnosprawni na wózkach inwalidzkich

- rolnicze (K + M) ur. 1980 i starsi

Bieg młodzieżowy -

godz. 10⁰⁰ trasa LZNS - MKS Start 2 km

Szkoły ponadpodstawowe + studenci (K + M)

Dokończenie na str. 6

„Szczęśliwa trzynastka”
kupon nr 4

Fundator nagrody

Spółem
SWIDNIK

Karta Klienta „Spółem”

to korzystać i oszczędność
w domowym budżecie!



Z nią
kupujemy taniej
w sklepach „Spółem”
w całym kraju!



Zainteresowanych nabyciem karty
zapraszamy do biura „Spółem” Świdnik
przy ul. Kardynała Wyszyńskiego 14 (pokój nr 7)
w godz. 12.00-15.30 w dni robocze

Szansa na współpracę i wsparcie finansowe budownictwa socjalnego

Holendrzy polubili Świdnik

W ubiegłym tygodniu przebywała w Świdniku delegacja holenderskich samorządowców z zaprzyjaźnionej z naszym miastem gminy Aalten. Towarzyszyli im dyrektorzy 3 fundacji budownictwa socjalnego.

Budownictwo socjalne w Holandii przeszło w ostatnich latach wiele przeobrażeń. Obecnie jest samodzielne, niezależne od państwa. Mieszkania socjalne wynajmowane są osobom o niskich dochodach, ludziom starszym, niepełnosprawnym, bezrobotnym. Mają one około 75-80 m kw. powierzchni. Przeciętnie mieszkanie (apartament) składa się z pokoju dziennego, dwóch sypialni, kuchni, łazienki, spiżarki. Ponieważ mieszkańcy tam najczęściej osoby starsze, niedołężne, nawet dwukondygnacyjne domy mają windy. Fundacje budują także domki jednorodzinne o powierzchni około 180 mkw. Średnio na jedno mieszkanie przypada 2,5 osoby i w szóstym miesiącu ma być zbudowane 250 mieszkań. Długość czasu nie będzie zbyt dużego zapotrzebowania na domy i mieszkania, choć prawie każdy Holender zaczynał swoje dorosłe życie od mieszkania socjalnego. W przeszłości rząd subsydiował tego rodzaju budownictwo, ale teraz odbywa się to ze środków własnych fundacji lub z niskoprocentowymi (6,8% w skali roku plus 2,5% inflacji) kredytami. Poniesione koszty zwracają się z pobieranych opłat czynszowych.

Korporacje budowlane mają największą formę fundacji lub zrzeszenia. Na czele stoi dyrektor. Istnieje też rada nadzorcza. Ze względu na cele fundacji - budowa mieszkań socjalnych - zwolnione są one z podatku z tytułu osiągniętych dochodów, ale każdy uzyskany przez nie gułen jest dalej inwestowany.

Gmina, biorąc pod uwagę potrzeby mieszkańców, przygotowuje plany budownictwa mieszkaniowego. Określa liczbę budynków, które mogą powstać w danym okresie. Holandia jest niewielkim krajem, dlatego władze krajowe prowincji starają się nie naruszać terenów zieleni i nie wyznaczają zbyt wielu terenów pod budowę.

Przed fundacjami stawiane są też dość specyficzne cele, np. budowa mieszkań dla osób starszych, zniepełniających i zapewnienie im opieki przez zaangażowanie wyspecjalizowanych firm.

W Holandii państwo określa maksymalną granicę podwyżek czynszów mieszkaniowych. W danym roku, np. w 1995 wynosiła ona 6%. Przy czym, jeżeli rośnie wysokość czynszu, powinno to pociągać za sobą podwyższenie standardu mieszkania.

JAN KLOSTER, dyrektor Fundacji w Aalten: „Chcielibyśmy poszerzać kontakty ze Świdnikiem - pierwsze już zostały nawiązane przez Fundację POD WSPÓLNYM DACHEM. Dotyczyły to zarówno gminy jak i spółdzielni mieszkaniowych. Wskazane byłyby wizyty polskich pracowników w Holandii. Chętnie pokryjemy koszty tych szkoleń. My również moglibyśmy skorzystać z waszych doświadczeń, gdyż koszty budowy mieszkań w Polsce są niższe niż w Holandii. Ciekawa byłaby wymiana doświadczeń na temat stosowanych materiałów, technik budowania mieszkań dla osób o niskich dochodach. W tym ostatnim przypadku moglibyśmy przygotować projekt i pośredniczyć w pozyskaniu środków finansowych

Wspólnoty Europejskiej. Mam nadzieję, że te zamierzenia będą jak najszybciej zrealizowane.

„Ogromne wrażenie zrobiła na nas polska gościnność, szczególnie obfitość i różnorodność posiłków i to, że kobiety, mimo takiego żywienia, mają tak dobre figury.”

KRZYSZTOF DOMAŃSKI, zastępca burmistrza: „Jesteśmy zadowoleni z przebiegu wizyty. Sporo dowiedzieliśmy się o systemach budowania, administrowania i zarządzania lokalami mieszkaniowymi. Ma to szczególne znaczenie, gdyż w Polsce ciagle jeszcze szuka się rozwiązań modelowych tych problemów. Na pewno nie da się holenderskich systemów przenieść wprost na polski grunt, ale z wielu rozwiązań szczegółowych możemy skorzystać. Myślę, że na tej wizycie nasza współpraca się nie skończy”.

dan

Wyjechał autobusem, wrócił „renówką”

Dokończenie ze str. 1

W październiku lubelski salon BINGO wprowadza dodatkowo nowe nagrody rzeczowe - sprzęt RTV i gosp. domowego.

6 m. (w piątek) w naszej redakcji czekać będą na czytelników 3 dwuosobowe zaproszenia do lubelskiego salonu BINGO (upoważniające do gry gratis oraz napoju na koszt firmy). Wracemy jemy trzem pierwszym osobom, które zgłoszą się w redakcji i prawidłowo odpowiedzą na pytanie: „Jaki model Renault był główną nagrodą podczas losowania w dniu 1 października w lubelskim salonie BINGO?”

Rarytasy z INTERART-u

Dokończenie ze str. 1

W serii wydawanej od 1991 roku ukazało się dotychczas 41 tomów, kolejne będą się ukazywać za miesiąc.

Nie sposób nie dostrzec serii dzieł wszystkich Stanisława Lema wydawanych pod redakcją Jerzego Zarębskiego. Jeszcze w tym roku miłośnicy tego pisarza otrzymają do rąk „Szpital przemienienia”, „Śledztwo i „Solaris”.

Wszystkich zainteresowanych w/w tytułami, a także ciekawych innych pozycji, które ukazały się nakładem Wydawnictwa Interart zapraszamy na piątkowe spotkanie do naszej biblioteki.

Będzie można zobaczyć i kupić ciekawe tytuły jak również porozmawiać o sytuacji na polskim rynku książki.

(SET)

Pułapka

Po pracach przebudowy miasta powstało wiele zaskakujących. Oto jeden z przykładów: studzienka przy ul. Słowackiego 4. Przypomina, że za ewentualny wypadek lub okaleczenie odpowiedzialność ponosić może gmina.



Rollki wychodzą z podziemia!

Dyrekcja Szkoły Podstawowej nr 5 przy udziale licznych sponsorów organizuje 12 października o godz. 10.00 I Biegi na Rollkach o Puchar Dyrektora SP nr 5. W biegach mogą wziąć udział uczniowie klas IV-VIII szkół podstawowych i uczniowie szkół średnich pod warunkiem posiadania własnego sprzętu. Zawodnicy zostaną podzieleni na trzy kategorie. Grupa wiekowa kl. IV-V będzie miała do przebiecia 700m, grupa wiekowa kl. VI-VII - 1000m, a grupa wiekowa kl. VIII - 1500m. Trasę biegu wyznaczona na al. Armii Krajowej. Zwycięzcy otrzymają okolicznościowe puchary, dyplomy i nagrody, wśród których będą: ochraniacze, dresy, piłki oraz kamery wypoczynkowe. Zgłoszenia przyjmuje sekretariat SP nr 5 do 10 października.

Dokończenie ze str. 1

- Czy nie obawia się pan, że tak stanowcze postępowanie zaostreży tylko podgrzaną atmosferę wokół mieszkań komunalnych, wynikającą między innymi z podwyżek czynszów?

- Nie jest prawdą, jakoby mieszkańcy zasobów komunalnych w większości składali się z osób starszych i ubogich. Ich skład społeczny jest taki sam, jak w przypadku innych bloków. Po rozważeniu upomnień zgłoszyli się do nas osoby, które prosiły o rozłożenie spłat zaaległości. Większość tych osób rozpatrzono pozytywnie. Istniała również możliwość przynajmniej częściowego umorzenia odsetek wobec osób, które wyrównują zaaległości podstawowe. Wymagało to jednak od wykazania dobrej woli w odpowiednim czasie. Wy-

jmr

Kronika policyjna

Brawura na drogach

We wrześniu znacznie wzrosła liczba wypadków drogowych. Jak nas poinformował JERZY SZKOŁUT, naczelnik wydziału dochodzeniowo - śledczego świdnickiej Komendy Rejonowej Policji, tylko w ciągu 2 tygodni wydarzyło się ich 8. Główną przyczyną było niezachowanie należytej ostrożności na drogach, a przy tym też warunki atmosferyczne.

8 września, wieczorem 59 - letnia kobieta potrafiła na ulicy Niepodległości 7-letnią dziewczynkę, która nagle wbiegła na jezdnię. Dziecko doznało urazu głowy, ogólnych potłuczeń. Konieczne było leczenie szpitalne.

Mariusz B. z Dominowa i jadący z nim Stanisław Z. wyprzedzając motocyklem samochód osobowy, najechali na jego lewy, tylny narożnik, po czym wpadli do rowu. Zbadany alkohelem pasażer motocykla miał 2,04 promila alkoholu. Od Mariusza B., który na dołatek nie posiadał żadnych dokumentów, pobrano krew do zbadania na zawartość alkoholu. Właściciel motocykla doznał złamańa objękojka.

Złodziejska krypta

11 września oficer dyżurny PKP zawiadomiony został o kradzieży z pracowni komputerowej Zespołu Szkół Technicznych jednostki centralnej komputera marki Fujitsu. Działania podjęte przez świdnickich policjantów doprowadziły do szybkiego ustalenia sprawcy. Był nim 24-letni Stanisław H. student przebywający na praktyce w ZST. Odzyskano skradziony przedmiot wartości 3 tys. zł. a sprawca zastosował wobec nieuczciwego studenta dozor policyjny.

Wiedzieli co kraść

Dużą wiedzą techniczną wykazali się złodzieje, którzy włamali się do pomieszczeń zajmowanych przez firmę Mergel i skradli składowany tam sprzęt, m. in. szwedzki młot wartości 10 tys. zł. Nie było to pierwsze włama-

nie do magazynów tej firmy. Świdnicy policjanci jeszcze tej samej nocy odzyskali skradziony sprzęt.

Moda na przydrożne świątki

Na przełomie 1994 i 1995 roku dokonano kilku kradzieży świątków z przydrożnych kapliczek. Najczęściej była to postać św. Jana Nepomucena, strzegącego przed powodzią. Skradzione figurki - 3 w Trawnikach, 1 w Melgwi - miały wartość zabytkową, pochodziły z XVI wieku.

Podobny przypadek zdarzył się 9 września w miejscowości Kolonia Trawniki. Skradziono figurkę Jana Nepomucena wykonaną z drewna, na przełomie XVI/VII wieku. O kradzieży powiadomił jeden z mieszkańców Kol. Trawnik, który w swoim ogrodzie znalazł uszkodzoną postać świętego. Po dwóch tygodniach śledztwa sprawca został odnaleziony. Prokurator rejonowy zastosował wobec niego dozor policyjny.

Podpalacz z Krępcia

W nocy, 18 września, na przedmieściach Świdnika - w Małym Krępcu, wybuchł pożar budynku gospodarczego. Spłonął dach i znajdujący się w budynku tona ziemiaków, 1,5 tony siana i słoma, o łącznej wartości 50 tys. zł. Nie wykluczono podpalenia, tym bardziej, że 3 tygodnie wcześniej spłonął budynek w sąsiednim gospodarstwie.

Łotewski przyczołek

Dokończenie ze str. 1

Kontrakt łotewski traktujemy jednak przede wszystkim jako uchylenie furty, przez którą chcielibyśmy rozpocząć powrót na potencjalnie ogromny rynek wschodni. Kontakty z tym obszarem ograniczyły się w ciągu ostatnich lat jedynie do zakupów części zamiennych. Optymizm napawa fakt, że nie tylko Łotysze, ale również Rosjanie są zainteresowani odbudową kontaktów z wytwórcami. Naturalnie najbardziej interesowały nas możliwości sprzedaży nowych śmigłowców. Z penetracji sąsiadujących z nami rynków wynika, że do podjęcia decyzji o zakupie Sokoła dojrzejawia przede wszystkim kraje nadbałtyckie. Wynika to z ich specyficznych potrzeb, na przykład konieczności zdobycia sprzętu do patrolowania wybrzeża Bałtyku, a także bliskości producenta gotowego zapewnić niemal błyskawiczny serwis i konkurencyjności technicznej oraz cenowej naszych śmigłowców. Niestety skromne możliwości budżetowe stawiają na razie skutecznie tamę tym chęciom i każą szukać wspólnie niekonwencjonalnych form sfinansowania transakcji.

jmr

jmr

WYPOŻYCZALNIA GIER TV PEGASUS - NINTENDO

Sprzedaż gier telewizyjnych, joysticków i kasety z grami

Pondato w ofercie:

Sprzedaż komputerów COMMODORE, AMIGA, IBM PC
Programy i gry na komputery COMMODORE, ATARI, IBM PC
Akcesoria, książki i prasa komputerowa

SKLEP KOMPUTEROWY

Świdnik, ul. Wyszyńskiego 14

tel. 51-34-61 wew. 36

ZAPRASZAMY!

UWAGA! Prowadzimy sprzedaż ratną!

R-35

KOMPUTERY IBM PC

Oprogramowanie dla firm handlowych i produkcyjnych,
biur rachunkowych, sklepów, hurtowni, kantorów
Akcesoria i części komputerowe
Taśmy, tusz i papier do drukarek
Doradztwo
Księgarnia informatyczna

RATY I LEASING

SKLEP KOMPUTEROWY

ENTER s.c.

Świdnik, ul. Wyszyńskiego 14

tel. 51-34-61 wew. 36

R-84

Bezpieczeństwo pieszych, wygoda kierowców

Dokończenie ze str. 1

jezdni. Możemy wprowadzić komunikację miejską, nawet już z tego przemyśleliśmy, ale najpierw trzeba usunąć te przeszkody. Nie powinny to być jednak mikrobusy, zbyt niewygodne dla pasażerów. Na początek wystarczą z pewnością dwa autobusy. Jeżeli zapotrzebowanie okaże się większe, jesteśmy w stanie zwiększyć ilość pojazdów.

Straż Miejska: Największe trudności w poruszaniu się po mieście mają mieszkańcy Brzezin i osiedla Wschód. Tam nie docierają autobusy kursujące do Lublina spełniające obecnie rolę miejskiej komunikacji. Lokalizacja dworca autobusowego przy ulicy Wyszyńskiego nie jest najlepsza, spowoduje to bowiem duże natężenie ruchu, gdyż zaplanowano tam halę targową. Dużo bezpieczniejsze i wygodniejsze będzie usytuowanie dworca obok przystanku kolejowego Świdnik - Wschód.

Miejski Zakład Gospodarczy nr 1: Popieramy wariant nr 1, gdyż spełnia nasze wcześniejsze postulaty, a przy tym jest najtańszy. Także naszym zdaniem, dworzec autobusowy powinien znaleźć się w osiedlu Wschód. Jest tam więcej miejsca i postój kilku pojazdów nie koliduje z ruchem miejskim. Za dwa tygodnie kończymy oznakowanie szkoły nr 1 i 2 (agatki, piktogramy), pozostaną jeszcze do wykonania bariery za bezpieczeństwa przed wybieganiem uczniów na ulicę. Natomiast progi zwalniające na naszych ulicach raczej nie są potrzebne, np. ulica Kopernika będzie jednokierunkowa, a przy tym jest dość wąska, a tak kierowcy nie rozwijają nadmiernej prędkości.

Komenda Rejonowa Policji: My również opowiadamy się za wariantem nr 1 i niestosowaniu w Świdniku progów zwalniających. Mogą być ewentualnie na drogach osiedlowych, ale na ulicy Niepodległości są niepotrzebne. Odmienne niż projektant mamy zdanie na temat częściowego wprowadzenia ruchu jednokierunkowego na ulicy Niepodległości. Taki system ruchu może być na uliczkach wąskich, ale nie na głównej, skąd ludzie chcą dojechać do wszystkich ważniejszych instytucji w naszym mieście.

Świdnik nie jest zbyt zagrożony wypadkami. Powodują je zwykle piesi. Aby im ułatwić poruszanie, należałoby parkować autobusy i samochody ciężarowe za miastem, gdyż blokują ulicę i zasłaniają pieszym widok na jezdnię, szczególnie na pasach. Poza tym przejścia dla pieszych muszą być wyraźnie oznakowane. Niebezpieczne są „dzikie” przejścia np. na ulicy Raclawickiej. Wiele narzekania wśród kierowców powoduje zarośnięte skrzyżowanie al. Lotników Polskich i ul. Raclawickiej. Wskazana byłaby sygnalizacja świetlna na al. Lotników Polskich przy przejściu do ul. Wojska Polskiego (obok kina). To są właściwie najważniejsze zalecenia usprawniające ruch kołowy w Świdniku.

Wojewódzka Dyrekcja Dróg Publicznych: Cieszymy się, że Świdnik dąży do wprowadzenia uspokojenia ruchu. Dotąd jednak padały wypowiedzi skrajne. Chcecie by kierowcy jeździli wolniej, ale nie widzą potrzeby progów zwalniających. Ma być bezpiecznie, ale bez dróg jednokierunkowych. Dworzec autobusowy koliduje z halą targową. Aby wprowadzić proponowane zmiany ruchu trzeba się na coś zdecydować.

Przychylił się do koncepcji wybranej przez Zarząd Miasta, ale zanim nastąpi wybór warto zwrócić uwagę na kilka spraw: krajowe i zachodnie doświadczenia wykazują, że przejścia aktywne dla pieszych (ze specjalnym światłem) są drogie i nie spełniają swojej roli. W Świdniku nie ma zresztą aż takiego natężenia ruchu, by nie można było przejść przez ulicę. Są właściwie dwa niebezpieczne miejsca - skrzyżowanie alei Lotników Polskich i ulicy Niepodległości, które należy przebudować na czterowłotowe oraz przejścia przy ul. Raclawickiej. Konieczne muszą być egzekwowane zakazy, np. jeżeli parking jest tylko dla samochodów osobowych, to każdy kierowca parkujący tam samochód ciężarowy powinien być ukarany. Krzywe zasłaniające widoczność należy przesadzić w inne miejsce gdyż przycinanie daje tylko krótkotrwały efekt.

Natępnym etapem prac nad propozycjami zmian ruchu kołowego będą pisemne opinie wszystkich zainteresowanych instytucji. W oparciu o nie Zarząd Miasta dokona wyboru jednego z 3 wariantów zmian.

dan

„Głos Świdnika” - Tygodnik WSK PZL i Zarządu Miasta Świdnika

redaguje zespół w składzie: Marek NAUMIUK (red. naczelny), Irena WIERZCHOŚ (sekr. redakcji), Sławomir SOCHA (red. techn.), Anna KONOPKA, Jan MAZUR, Danuta JASIŃSKA (korekta); stale współpracują: Mieczysław KRUK (dz. sport.), Sławomir MYK (dz. kult.).

Adres redakcji: 21-045 Świdnik, Al. Lotników Polskich 1, skr. poczt. 10, tel. centr. 512-061 (wewn. red. 51-51 i 53-67), rozgłośni 51-52. - Skład i łamanie: redakcja. Druk: Przedsiębiorstwo Poligraficzne - Handlowe z udziałem ZBZZ, sp. z o.o. Lublin, ul. Spadochroniarzy 5 A, n. 2000.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i zmian artykułów.

Za treść ogłoszeń reklamowych redakcja nie odpowiada.



Rozbudowa zamiast tortu

Dokończenie ze str. 1

później będziemy kończyli w miarę posiadanych funduszy, nawet po 2 lata rocznie.

Do obecnego, parterowego budynku, od strony wschodniej dobudowany zostanie dwukondygnacyjny segment (z możliwością wygosparowania dużej sali na poddaszu), architektonicznie zbliżony do znajdującej się opodal Szkoły Podstawowej nr 7. W tym stylu dokonane będą zmiany (wymiana dachu na dwuspadowy) w starej części szkoły.

- Zarówno obecny jak i dobudowany budynek to własność gminy i jeżeli kiedykolwiek przestanie je zajmować Szkoła Społeczna, można przeznaczyć obie części na osiedlową placówkę kulturalną lub obiekt towarzyszący Szkole

Podstawowej nr 7 - wyjaśnia dyrektor St. Skrok. - Pomoc gminy dla naszej szkoły to nie są pieniądze przeznaczone tylko dla grupy najbogatszych dzieci, jak się czasami komentuje. Przyjmujemy także do nas dzieci z problemami, które w innych szkołach, przy dużej liczbie uczniów, nie znalazłyby należytej opieki.

Szkoła „żyje” także po zakończeniu lekcji. Uczniowie spotykają się w 12 kółkach zainteresowań, m. in. literacko - dziennikarskim, matematycznym, biologicznym, taekwon-do, tańca towarzyskiego. Bardzo jednak daje się widać brak dużej wysokiej sali do ćwiczeń i gier zespołowych.

dan
Fot. T. Brożek

Trzy miesiące na wagę roku

Dokończenie ze str. 1

Dyrektor do spraw ekonomicznych, Waldemar Kijanko był zaniepokojony 90,5 procentowym wykonaniem planu sprzedaży za minionych 9 miesięcy. Sprzedaż ostatnich wierzytelności za sprzęt wylany w przeszłości do byłego Związku Radzieckiego zmusza przedsiębiorstwo do finansowania się wyłącznie z bieżących wpływów. Potęguje to zaniepokojenie wywiązania się ze wszystkich zobowiązań kontraktowych.

Dyrektor techniczny Andrzej Kukiela wymienia najważniejsze tegoroczne plany z dziedziny prac badawczo-rozwojowych, które powinny doczekać się realizacji. Należy do nich wybór przez wojsko partnera strategicznego do realizacji programu rozwojowego śmigłowca bojowego Huzar i pierwszy lot śmigłowca SW-4, który powinien nastąpić na przełomie listopada i grudnia.

Cztery dni października, między 10 a 13, wyznaczono na dokonanie certyfikacyjnego auditu zakładowego systemu zapewnienia jakości. Audit zweryfikuje zgodność systemu z normami ISO 9001. Przeprowadzi go francuska firma Bureau Veritas. Po myślny wynik auditu oznacza prostowanie wymogami przepisów jakościowych, które będą obowiązywać w państwach Unii Europejskiej od przyszłego roku. Spełnienie tych wymagań będzie w przyszłości warunkiem sprzedaży naszych wyrobów na rynkach zachodnich.

jmr



Świdnik
ul. Niepodległości 11

Tytuły tygodnia

Gabriel Garcia Marquez

„Szarafca”

Czytelnicy pierwszych opowiadań i powieści Marqueza nie przeczuwali, że stają się świadkami powstania swego świata ze specyficzną geografii, historią, niezwykłym zespoleniem pamięci indywidualnej autora z indywidualną pamięcią każdego czytelnika.

Świata, który minał i zarazem wciąż się staje, świata, który możemy bezpiecznie obserwować z uprzywilejowanej pozycji czytelnika, ale i świata, który z każdym zdaniem staje się naszym własnym.

Jak nie przeczuwają tego bohaterowie „Szarafcy”, którym zdaje się, że żyją na marginesie czasu i historii, podczas gdy w rzeczywistości stają się aktorami antycznej tragedii i bohaterami jednego z apokryficznych rozdziałów „Stu lat samotności”.

Gabriel Garcia Marquez

„Nie ma kto pisać do pułkownika”

Marquezska opowieść o pułkowniku oczekującym na uznanie jego praw kombatanckich i przynależności do renty jest wstrząsającym choć

pełnym charakterystycznej dla tego pisarza ironii studium o ludzkiej samotności i godności.

Jose Ortega y Gasset

„Bunt mas”

Jak napisał profesor Jerzy Szacki „Bunt mas” powinna stać się dla XX wieku tym czym „Kapitał” Marksa dla wieku XIX, a „Umowa społeczna” Rousseau dla wieku XVIII. Oryginalność Ortegi tkwi nie w jego koncepcji społeczeństwa czy też „mas”, lecz w jego wizji buntu mas, który ma ochronić naszą epokę od całej wcześniejszej historii. Forma eseju, w którym aforyzm niejednokrotnie zastępuje tezę, ilustracja dowód, efektowne zaś porównanie argumentację czyni tę pozycję ciekawą i zajmującą lekturą.

Irish Murdoch

„Czarny Książę”

Juliana w miłosnej zabawie przebiera się za szekspirowskiego Czarnego Księcia i pod tą postacią jawi się bohaterowi tej powieści zniechęcając go swym dziewczęcym urokiem.

Tę powieść wypełnia przede wszystkim problem moralnej i artystycznej odpowiedzialności pisarza - twórcy losów bohaterów powieściowych i współtwórcy losów swoich życiowych partnerów.

Reforma finansowania świdnickiej kultury

Zarząd Miasta podjął działania zmierzające do zreformowania sposobu finansowania instytucji, organizacji i stowarzyszeń kulturalnych działających w Świdniku. Osobą, której powierzono zadanie dokonania tej reorganizacji jest kierownik Miejskiego Ośrodka Kultury, Piotr Duma, którego zapytaliśmy o pogląd na temat pożądanego modelu finansowania poczyni kulturalnych w mieście:

- Zastrzegam od razu, że nie zamierzam ingerować w programową działalność domów kultury, towarzystw i organizacji kulturalnych. Pod tym względem pozostanę nadal zupełnie niezależny. Do mnie natomiast, że też może raczej do ciała społecznego, które chciałbym powołać i jego opiniami się posilować, będzie należała ocena, czy planowane imprezy mają na tyle szeroki oddźwięk i są na tyle pożyteczne, że warto je dofinansować z pieniędzy przeznaczonych w budżecie miasta na kulturę. W ten pośredni sposób powinno odbywać się kreowanie polityki kulturalnej, co oznacza, że reforma będzie miała charakter nie tylko organizacyjny, ale i merytoryczny. Zakładam, że pieniądze będą przeznaczone wyłącznie na organizację imprez kulturalnych. Wydatki inwestycyjne w sensie zakupu mebli, sprzętu, czy rekwizytów powinny być finansowane z innych źródeł. Chciałbym zacheć w ten sposób wszelkiego rodzaju instytucje i stowarzyszenia kulturalne do poszukiwania sponsorów i to niekonięcznie w Świdniku. Liczenie jedynie na pieniądze z budżetu nie ma dziś już zupełnie racji bytu. Dla przykładu - te-

goroczny budżet miasta przeznaczal na rzecz kultury około 600 milionów starych złotych, co rzecz jasna nie mogło zaspokoić wszystkich potrzeb. Chcę przy okazji uspokoić wszystkich działających w kulturze poza strukturami Miejskiego Ośrodka Kultury: nie mam zamiaru faworyzować tej instytucji tylko z racji faktu, że jestem jej kierownikiem.

- Kto będzie wchodził w skład grupy, nazwijmy ją grupą ekspertów, o której pan wspominał?

- Jej zorganizowanie nie będzie łatwe. Powinni to być ludzie znający się na kulturze, reprezentujący różne środowiska społeczne i dający rękojmiej obiektywnej oceny wartości poszczególnych inicjatyw.

- Co kultura świdnicka ma szansę zyskać na tej reorganizacji?

- Nie krytykując osób dotychczas dzielących pieniądze - sam znajdowałem się wśród nich - uważam, że nie mieli oni możliwości oceny prawdziwych potrzeb rynku kulturalnego wyłącznie na podstawie dostarczanych dokumentów. Pozostawienie decyzji osobom, które „siedzą” w kulturze powinno zobowiązywać też ocenę, jak również pozbawić ją podtekstów politycznych mających czasem wpływ na rozstrzygnięcia Rady Miasta, która siłą rzeczy jest przecież podatna na naciski polityczne.

- Efekty działalności kulturalnej bardzo trudno dają się obiektywnie ocenić. Przed kim będzie pan ponosił odpowiedzialność za podejmowane przez siebie decyzje?

- Spodziewam się, że przed Radą Miejską. Nie uważam, żeby odpowiedzialność za rozwój kultury musiała być koniecznie rozmydlana między różnymi instytucjami, gdyż rzadko przyczynia się to do podniesienia efektywności działania. Nie boję się wzięcia jej na siebie. Lata pracy w kulturze upoważniają mnie, w moim przekonaniu do podjęcia tego wyzwania.

rozm. Jan Mazur

Poezja uwieczniona w szufladzie czyli ...

Pomóżmy „Płonącej Skale”

Realizowanie w dzisiejszych czasach jakichkolwiek zamierzeń kulturalnych nie może obejść się bez mecenatu. O ile udział państwa i sponsorów prywatnych w finansowaniu np. koncertów czy też innych imprez o charakterze masowym jest widoczny, to trzeba przyznać, że literatura jest pod tym względem zaniedbywana. A szkoda, bo właśnie książka zajmuje od wieków w kulturze europejskiej miejsce szczególne. To właśnie ona wywiera najcięższy i najbardziej wpływ na człowieka, rozbudza jego pozytywne uczucia, jest decydującym czynnikiem w procesie rozwoju cywilizacji. Powinniśmy więc dbać o jej stałą obecność w naszym życiu, szczególnie gdy chodzi o literaturę polską.

Tymczasem w księgarniach widzimy coraz większy zalew literatury obcej o bardzo różnej wartości, a coraz rzadziej sięgamy po książki naszych współczesnych pisarzy i poetów. Ich rękopisy, często z powodu braku środków finansowych leżą w szufladach, bądź w najlepszym przypadku wydawane są w minimalnych nakładach i rozprowadzane drogą prywatną, poprzez znajomych.

Podobnie jest w przypadku Janusza Adamczyka, pedagoga i poety pracującego od lat w świdnickim Liceum Ogólnokształcącym. Jego wiersze doczekały się publikacji w prasie, w antologii poetyckiej „A Duch wieje kędy chce” oraz w postaci dwóch tomów wierszy „Żyć aby płonąć” i „Umieranie czasu”. Tom pierwszy stał się dla Janusza Adamczyka przepustką do członkostwa w Związku Literatów Polskich, co świadczy już o dojrzałości twórczej autora i znaku akceptacji ze strony lubelskiego środowiska literackiego. W utworach tych napotkamy wieczne pytania egzystencjalne, nurtujące od wieków ludzkość, problem rozróżniania dobra i zła, filozoficzne refleksje nad życiem człowieka oraz jego przeżycie mistycznych. Wydanie tych tomików stało się możliwe dzięki znaleźnieniu sponsorów, firm i osób prywatnych, dzięki którym poeta J. Adamczyka zaistniała w naszym mieście.

W przygotowaniu jest kolejny zbiór wierszy zatytułowany „Płonąca skała”. Tym razem autor zaprasza wszystkich miłośników poezji do krainy mistycyzmu judajskiego, w której także zetknęliśmy się z problematyką dobra i zła, sensu życia i szeroko pojętych problemów egzystencjalnych. Tomik ten dedykowany „wszystkim w nieustającej miłości” napisany został - jak twierdzi autor - w duchu budzenia pozytywnych myśli jednostki, tak by zawarte w nim teksty oderwały nas od spraw czysto materialnych i przeniosły w niewidzialny świat ludzkich uczuć.

I pewnie czym prędzej sięgnęlibyśmy po te strofy, gdyby nie jeden problem - właśnie natury czysto materialnej. Lubelskie wydawnictwo Norbertinum jest gotowe jak najszybciej wydrukować wyżej wymieniony tomik, przeszłoby stanowiąc pieniądze. Zebranie 8 mln starych zł. za druk dla jednego człowieka może stanowić wielki problem, ale dla świdnickich instytucji i osób prywatnych kwota ta nie byłaby tak wielka. Pomoc w wydaniu „Płonącej skały” stanowiłaby zaś istotny wkład w rozwój naszej lokalnej kultury. Wszystkich ewentualnych sponsorów i donatorów, którzy zechcieliby partycypować w powstaniu tego tomiku gorąco prosimy o kontakt z redakcją, zaś miłośnikom poezji, których w Świdniku przecież nie brakuje dedykujemy jeden z najnowszych wierszy Janusza Adamczyka.

(sts)

Alla Kudenin
ul. Skarżyskiego 5/1
Świdnik

Urodziłam się z mózgowym porażeniem dziecięcym. Po trzech operacjach w kraju mam szansę leczenia w Niemczech.

Ani ja ani moi rodzice nie jesteśmy w stanie pokryć kosztów leczenia.

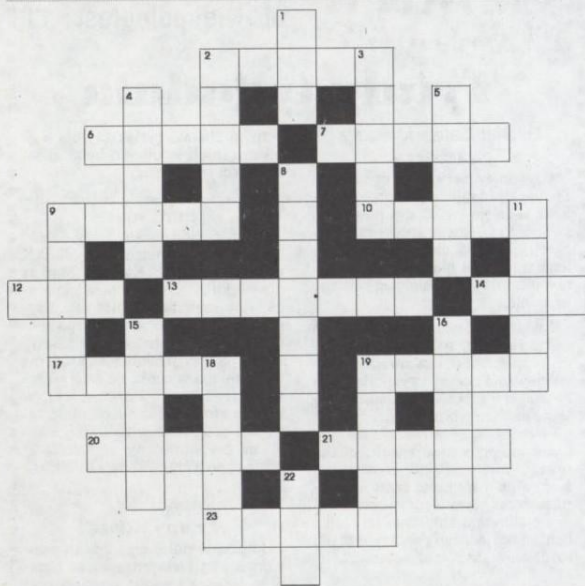
Serdecznie proszę o wsparcie finansowe ludzi dobrej woli. Za każdy odruch ludzkiej życzliwości i otwarcie na los mojej niepełnosprawności z góry serdecznie dziękuję.

Nr konta
Polskie Stowarzyszenie na Rzecz Osób
z Upośledzeniem Umysłowym
Kolo w Świdniku
943684-156-271-1
BS Lublin O/Świdnik
„Operacja Ali”

Kto przeżył w górach burzę
słyszał echo piorunów
poznał swego ciała sen
i nie przypadkowo śmierci uniknął
ten szczyt
i ucieka od czarnych chmur
Dzisiaj
przed nami
stromie zbocze
szczyt
i próg
między widzialnym
a niewidzialnym
to tu
od tysięcy lat
niesplamiony szczyt ludzki
z Bogiem rozmawia
to zbocze jest od pokonania
kto tam dojdzie
głową swą nisko pochyla
i na spotkanie z człowiekiem
cierpliwie czeka
a kto w widzialnym pozostaje
ten
tylko ze swym cieniem
potrafi rozmawiać

Janusz Adamczyk

Krzyżówka nr 34



POZIOMO: 2) szlachetny gaz, 6) załotna rozmowa, miłość, 7) odrobina, 9) domek wypoczynkowy, 10) przezroczysta masa plastyczna, 12) imię żeńskie, 13) do dzwiania dla sztangisty, 14) liczba, 17) gromada psów myśliwskich, 19) widmo, 20) znak zodiaku, 21) nieprzyjemne pieczenie w gardle, 23) miejsce dla aktora.

PIONOWO: 1) niedopalek papierosa, 2) odmiana komedii, 3) zwierzę futerkowe, 4) polny kwiat, 5) kotara, zasłona, 8) do rozwiązywania dla szaradzysty, 9) Edgar (1834 - 1917) francuski malarz i grafik, 11) do gry w badmingtona, 15) majątek wnoszony przez żonę, 16) stopień służbowy w hierarchii wojskowej, 18) filmowy kochanek, 19) odmierza czas, 22) czarodziej.

(DaH)

Rozwiązania należy nadsyłać do dnia 31 października. Nagrodę za rozwiązanie krzyżówki nr 31 otrzymuje p. Tomasz Pasternak, którego prosimy o kontakt z redakcją. Sponsor nagród: Księgarnia Gemini, ul. Niepodległości 11.



PIĄTEK 6.10.95

17.30 - Program dnia
17.35 - „Kraina przygód” - blok filmów dla dzieci
18.30 - Serwis informacyjny - wyd. tygodniowe
18.45 - ZA WSZELKĄ CENĘ - telenowela prod. brazylijskiej
19.15 - SZPITAL MIEJSKI - serial obyczajowy prod. USA
20.00 - TAŚMY RUTANGI - film sensacyjny prod. USA
21.30 - Powtórka dla roztargnionych: DOKTOREK - film fabularny prod. francuskiej
23.05 - Serwis informacyjny - wyd. tygodniowe

SOBOTA 7.10.95

17.30 - Program dnia
17.35 - „Kraina przygód” - blok filmów dla dzieci
18.30 - Tydzień w mieście - program informacyjny
18.40 - „NIE SAMYM CHLEBEM” - program społeczno-katolicki
19.00 - ZA WSZELKĄ CENĘ - telenowela prod. brazylijskiej

REPERUAR KINA „LOT”

6 października - Kongo - prod. USA, od lat 12, godz. 17.00;
Młode wilki (muz. Varius Manx) prod. pol., od lat 15, godz. 19.15;
7-8 października - Kongo - godz. 15.00, 17.00;
Młode wilki - godz. 19.15;
9 - października - KINO NIECZYNNIE;
10-12 - października - Karmazynowy przyływ (wyk. Gene Hackman, Denzel Washington) prod. USA, od lat 15, godz. 19.15.

19.30 - SZPITAL MIEJSKI - serial obyczajowy prod. USA
20.15 - PIĄTEK TRZYNASTEGO - serial prod. USA
21.05 - Powtórka dla roztargnionych: TAŚMY RUTANGI - film prod. USA
22.35 - ZŁOWROGI RAJ - serial prod. brazylijskiej
23.05 - Program na niedzielę

NIEDZIELA 8.10.95

17.30 - Program dnia
17.35 - „Kraina przygód” - blok filmów dla dzieci
18.30 - ZA WSZELKĄ CENĘ - telenowela prod. brazylijskiej
19.00 - SZPITAL MIEJSKI - serial obyczajowy prod. USA
19.45 - ULICE SAN FRANCISCO - serial sensac. prod. USA - odc. 1 i 2
21.20 - W CZEPKU URODZONY - komedia prod. francuskiej
23.05 - PLAYBOY LATE NIGHT - program dla dorosłych
23.55 - Program na poniedziałek

PONIEDZIAŁEK 9.10.95

17.30 - Program dnia
17.35 - „Kraina przygód” - blok filmów dla dzieci
18.30 - Serwis informacyjny
18.45 - ZA WSZELKĄ CENĘ - telenowela prod. brazylijskiej
19.15 - SZPITAL MIEJSKI - serial obyczajowy prod. USA
20.00 - PIĄTEK TRZYNASTEGO - serial prod. USA
20.50 - Powtórka dla roztargnionych: ULICE SAN FRANCISCO - serial sensacyjny prod. USA - odc. 1 i 2
22.25 - ZŁOWROGI RAJ - serial prod. brazylijskiej
22.55 - Serwis informacyjny
23.05 - Program na wtorek

WTÓREK 10.10.95

17.30 - Program dnia
17.35 - „Kraina przygód” - blok filmów dla dzieci
18.30 - Serwis informacyjny
18.45 - „TELEWIZYJNE SPOTKANIA” - program publicystyczny
19.00 - ZA WSZELKĄ CENĘ - telenowela prod. brazylijskiej
19.30 - SZPITAL MIEJSKI - serial obyczajowy prod. USA

20.20 - POJEDYNEK W SŁOŃCU - serial prod. USA - odc. 1
21.35 - Serwis informacyjny
21.45 - Program na środę

ŚRODA 11.10.95

17.30 - Program dnia
17.35 - „Kraina przygód” - blok filmów dla dzieci
18.30 - Serwis informacyjny
18.45 - „NASZE SPRAWY - SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA” - program publicystyczny

19.00 - ZA WSZELKĄ CENĘ - telenowela prod. brazylijskiej
19.30 - SZPITAL MIEJSKI - serial obyczajowy prod. USA
20.15 - UŚWIECONE MORDERSTWO - serial sensacyjny prod. USA
21.50 - Powtórka dla roztargnionych: POJEDYNEK W SŁOŃCU
23.05 - Serwis informacyjny
23.15 - Program na czwartek

CZWARTEK 12.10.95

17.30 - Program dnia
17.35 - „Kraina przygód” - blok filmów dla dzieci
18.30 - Serwis informacyjny
18.45 - „5 PYTAŃ DO...” - program publicystyczny
19.00 - ZA WSZELKĄ CENĘ - telenowela prod. brazylijskiej
19.30 - SZPITAL MIEJSKI - serial obyczajowy prod. USA
20.15 - TRZECH NA ODSTRZAŁ - film sensacyjny prod. francuskiej
21.55 - Powtórka dla roztargnionych: UŚWIECONE MORDERSTWO - serial sensacyjny prod. USA - odc. 1
23.30 - Serwis informacyjny
22.40 - Program na piątek

GABINET GINEKOLOGICZNY

SPECJALISTYCZNY GABINET LEKARSKI "MEDKOMP"

poniedziałek
wtorek
czwartek

lek.med. W.Walkiewicz
spec. ginekolog-położnik

środa
piątek

lek.med. J.Kowalczyk
ginekolog-położnik

Zapraszamy w godz. 17 - 19

Świdnik ul. Norwida 2
(z tyłu za nowym szpitalem)
Tel. 51-54-54

R-61



Sprzedam pianino. Tel. 68-24-11.
D-147
Zespół muzyczny. 68-36-91.
D-130

Sprzedam kawalerkę.
Tel. 51-63-43

Usługi transportowe. 51-50-85.
D-144
Zespół muzyczny. 51-43-77.
D-141
Zespół muzyczny. 51-41-91.
D-145
Zespół muzyczny. 51-41-91.
D-146

GABINET KOSMETYCZNY

KOSMETYKA - MASAŻE - SOLARIUM

Licencjonowany Gabinet Kosmetyczny poleca usługi odmładzające oraz upiększające twarzy i całego ciała

- Mini Lift, ThermoLift, Myo Lift
- peeling biologiczny
- eksfoliacja
- maski kalogenowe, parafinowe z placentą
- pojedynanie biustu
- usuwanie zbędnego owłosienia
- bezbolesne przekłucie uszu
- kuracje wzmacniające naczynka krwionośne

MASAŻ NA ROZSTĘPY I CELLULITIS

Świdnik, ul. Pionierska 20 (szeregowiec za "Kłosem")
czynne w godz. 8.00-20.00, tel. 68-41-12

R-21

BDK



BEZPIECZEŃSTWO DYSKRECJA KOMFORT

R-137

Przedsiębiorstwo Wielobranżowe **Zej** S.C. Lublin

**zaprasza do sklepu firmowego
ze sprzętem gospodarstwa domowego
Świdnik ul. Kopernika 2**

- lodówki, zamrażarki, pralki
- kuchnie gazowe, kuchenki mikrofalowe,
- piecyki, odkurzacze,
- sprzęt gospodarstwa domowego,
- sprzęt RTV

**Oferujemy niskie ceny i raty
na dogodnych warunkach.
TRANSPORT - GRATIS**

Sklep czynny jest codziennie w godz. 10.00-18.00
w soboty 10.00-14.00

R-132



panorama związkowa

ZWIĄZKU ZAWODOWEGO PRACOWNIKÓW

PROTEST

Zarząd Związku Zawodowego Pracowników WSK „PZL - Świdnik” S.A. wyraża ostry protest przeciwko zamierzonej zmianie naliczania premii gwarancyjnej dla posiadaczy książeczek mieszkaniowych.

Zamierzona zmiana jest bardzo krzywdząca dla dużej rzeszy „ciulaczy”, którzy swoje oszczędności gromadzili na książeczkach mieszkaniowych celem zabezpieczenia potrzeb mieszkaniowych swoich rodzin.

Zgromadzone pieniądze niejednokrotnie z pełnym wkładem na mieszkanie obecnie wystarczają na pokrycie kosztów kilku mkw. mieszkania.

Bardzo liczne interwencje naszych pracowników, którzy przez wiele lat zabiegali o poprawienie sytuacji mieszkaniowej swoich rodzin zmuszają nas do wystąpienia przeciw proponowanej zmianie.

Nie możemy biernie przyglądać się jak coraz to zdobyte uprawnienia są zabierane właśnie tym, którzy wkładają najwięcej pracy w odbudowę naszych struktur państwowych, tzn. ludzi pracy najemnej.

Bo właśnie tych ludzi nie stać z pracy rąk na kupno czy budowę własnych domów.

Przewodniczący ZZP
Zdzisław Derdej

Radny ma głos

Sam fakt, że radny Andrzej Mazurek reprezentujący świdnicką lewicę ostro zamieształ na wrześniowej sesji przedstawiając obecnie urzędującemu Zarządowi Miasta 10 zarzutów, a następnie wniosek o jego odwołanie, niekiedy odebrali jako niczym nieuzasadniony atak lewicy na dobrze sprawującą władzę w mieście, mogącą się poszczycić wielkimi osiągnięciami na tym odcinku i legitymującą się wzorową działalnością dla dobra mieszkańców „świdnicką prawicę”.

Nas najbardziej w tym wszystkim interesuje sama postawa radnego Andrzeja Mazurka, który jeszcze pół roku temu nosił się z zamiarem zrezygnowania z pełnienia szaczonej funkcji radnego, czego powodem było jego zniechęcenie spowodowane nonszalaną i nieobiektywną wyceną szacunku radnych z prawej strony sceny politycznej w mieście.

To może być zabawne, nie tylko dla całej rzeszy radnych i ogółu mieszkańców, że nadszedł „kres bałaganiarstwa”, bowiem na wrześniowej sesji radny Andrzej Mazurek przełamał się wewnętrznie i „wyłożył kawę na ławę” stając się przeciwnikiem nr 1 świdnickiej prawicy. Nie chodzi nam przy tym o nagłośnienie całej sprawy, interesując nas tylko przyczyny całego konfliktu i wojny „na gorze”. Pragniemy zadać wiele nurtujących nas pytań i usłyszemy z kolei usłyszeć tyle samo wyczerpujących odpowiedzi, niezrozumiałych i „utkanych w przekręty”. By to osiągnąć bez zastanowienia poprosiliśmy o rozmowę „naszego człowieka”, przedstawiciela Związku Zawodowego Pracowników - radnego obecnej kadencji - Wacława Szurygę.

• **Od jak dawna radni ze świdnickiej lewicy są w opozycji do obecnie urzędujących władz miasta?**

- To, że nie ma jednności w całej Radzie składającej się z 32 radnych, jest efektem podziału na prawo i lewo, jest również i środek, tzw. „centrum”, składające się z radnych „Świdnickiej Inicjatywy Samorządowej”, które zawarło „porozumienie” z Klubem Centroprawicy. I ten fakt należy określić za wielki niewypał, bo okazało się to wielkim początkiem „gory lodowej” działalności na niekorzyść mieszkańców i elektoratów zarówno prawej jak i lewej strony. Fakt zawarcia „porozumienia” podzielił Radę na korzyść prawicy działającej w mieście. To jest niedemokratyczne, by tak powiedzieć radnych już na samym początku, u progu działania Rady. My, radni jesteśmy wszyscy mieszkańcami tego miasta, a Rada powinna tworzyć „monolit” i w jedną stronę ciągnąć ten wózek dla dobra wszystkich. A jeżeli zawarto się takie porozumienie między ugrupowaniami, to nie dziwne, że Klub Centrolewicy poszedł do opozycji.

• **Czy tylko podpisanie tego „porozumienia” jest przyczyną tych wszystkich zawirowań i przepychanek?**

- Nasza obecność w Radzie działa na niektórych jak „plachta na byka”. Często jesteśmy negowani, przy wyborach składów komisji problemowych. Weźmy na przykład wybór Komisji Konkursowej do wyłonienia „dyrektora” Szkoły Podstawowej Nr 7 i Nr 2 i dwóch przedszkoli oraz uzupełnienie składu Komisji Rewizyjnej. Kiedy to po zgłoszeniu kandydatów Centrolewicy do komisji - w głosowaniu tajnym zostają oni przez wcześniej wspomniane „porozumienie” - pozbawieni udziału w tychże komisjach.

Wniosek wynika z tego taki, że nie stwarza się dogodnych warunków do pracy „Klubowi Centrolewicy”. Jeżeli naszych przedstawicieli „wycina się w pień” - to co to mówić o jakiegokolwiek demokratyzacji życia społecznego w mieście. Widocznie prawicy zależy na tym aby wszystko trzymać w swoich rękach. Jak na razie dochodzą do mnie ostre argumenty mieszkańców, że obecna Rada i Zarząd Miasta niczym specjalnie się nie wyróżniły działając głównie na niekorzyść mieszkańców.

To nie tak powinna wyglądać „demokracja” w Świdniku, aby nam radnym z lewicy uniemożliwiać wprost pracę w poszczególnych komisjach.

Weźmy teraz kolejny przykład z innego podwórka. W Sejmie jest większość „lewicy nogi”, ale tam jest zawsze podejście do problemów kraju, widać, że lewica dzieli się tą władzą. Niektórzy posłowie prawicy są przewodniczącymi niektórych bardzo ważnych komisji „dla rządzenia krajem”. A tu w Świdniku dziełem „wrogich nastawień”, odsuwa się nas od współdecydowania za losy miasta.

Wielu naszym naprawdę ważnym inicjatywom dla losów miasta stawianym i podnoszonym na sesjach od razu w zarodku „utkręca się łeb”, bo są to nasze świdnickie lewicy pomysły. I smutno się robi, bo nigdy glosy lewicy nie mogą konkurować z głosami świdnickiej prawicy.

• **Czy istnieją jakieś przykłady, że z innymi sło by różnie bez skłania sobie do oczu?**

- Oczywiście, że są. Weźmy na przykład stosunek Wiesława Jaworskiego do spraw teraz podnoszonych. Ten człowiek z Klubu Inicjatyw Gospodarczych

Niemal żaden z prawie dziewięciu milionów emerytów i rencistów może nie przetrzymać tego, co wyrabia się z ewentualną wrześnieową podwyżką ich świadczeń. Do kłopotów materialnych rządzący dołożyli im publiczne poniżenie, udruk moralną. Trochę za dużo, jak na skołataną pracę i życiem weteranów.

Zaczęło się obiecująco. Prezes ZUS wystąpił do premiera, by rząd skorzystał z możliwości zawartej w ustawie emerytalno - rentowej i zamiast niemożliwej do przeprowadzenia we wrześniu waloryzacji świadczeń (zabrakło 0,26 proc. do wymaganego 10-procentowego wzrostu płac w kwartale poprzedzającym) wprowadził ekstra podwyżkę dla emerytów, sfinansowaną z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Również OPZZ zwróciło się do Rady Ministrów o powzięcie takiej decyzji, informując że „masowo napływają do nas sygnały o zawzięcie i rozgoryczeniu tego środowiska”.

Czy kilka setnych procent, których zabrakło w komunikacie prezesa GUS, ma decydujące znaczenie dla przepisanej ustawą waloryzacji, czy może tego znaczenia nie ma? To jest temat deliberacji dla polityków i finansistów, ale nie dla emerytów.

Dotychczasowe waloryzacje świadczeń utrzymały wprawdzie ich relację do przeciętnej płacy, ale może ona zostać zachwiana, jeśli w ciągu najbliższych miesięcy emerytury i renty nie wzrosną.

Według wycenienia Departamentu Statystyki, Analiz i Prognoz ZUS w kwietniu br. (czyli po marcowej waloryzacji)

aż 38,3 proc. emerytur nie przekraczała 400 zł brutto. Wyliczenia te dotyczą emerytur tzw. pracowniczych (nie obejmują więc rolników) i liczone są bez zasiłków rodzinnych i pielęgnacyjnych.

Granicy 400 zł brutto nie przekraczała 77,90 proc. rent inwalidzkich. Emerytury do 300 zł brutto otrzymuje 10 proc. emerytów i 51,4 proc. rencistów-inwalidów. W przedziale 400 - 500 zł brutto usytuowanych jest 25 proc. emerytów. Tylko 3,1 proc. emerytów otrzymuje świadczenia powyżej 1000 zł.

Niskie są też renty rodzinne. 56,7 proc. rent rodzinnych nie przekracza 400 zł brutto, zaś najbardziej znaczącą grupę (18,7 proc.) stanowią osoby, które otrzymują 201-260 zł brutto renty rodzinne.

Możliwość udzielenia przez rząd ekstra podwyżki emerytom i rencistom zagwarantowana została w ustawie o rewaloryzacji emerytur i rent z 1991 roku.

Rada Ministrów nie powzięła 22 sierpnia br. decyzji w sprawie wrześniowej podwyżki emerytur i rent. Do sprawy rząd wrócił 29 sierpnia. O rozstrzygnięciach poinformujemy w następnym numerze.

Rada Ministrów powołała zespół, który ma ustalić, czy wpływy do budżetu państwa pozwolą na sfinansowanie podwyżki. Jeśli dojdzie do wniosków, że wpływy mogą być większe, niż planowano, to może na czele zespołu minister pracy i polityki społecznej Leszek Miller twierdzić, że większe niż przewidziane mogą być wpływy z prywatyzacji i zysków NBP.

W skład tego zespołu weszli: ministrowie finansów, szef CUP, minister przekształceń własnościowych i prezes ZUS.

Coś tu „śmierdzi”

Po naszym materiale, który ukazał się na stronie „Panorama Związkowej” pt. „Romans z Rethmannem” w siedzibie Zarządu Związku rozdziwili się telefony.

Pierwsza zatelefonowała do nas oburzona pracownica tej firmy, że „nie jest tak źle jak to zostało napisane”.

Przedstawicielka tej firmy podała nam numer nr telefonu 515-516. Za ten gest serdecznie dziękujemy. Ale my naprawdę uważamy, że jest bardzo źle, że przedstawicielka tej firmy ma zupełnie przeciwne zdanie - nie dziwi nas. Kilkadziesiąt telefonów dziennie od pracowników WSK i z zewnątrz - od mieszkańców miasta - utwierdziło nas w przekonaniu, że coś tu „śmierdzi”.

Tak więc romans z Rethmannem trwa, a że przebiega on w krajobrazie śmieci, może to wyryk natury?

Telefonujący do nas mówią krótko - jest to wydłużanie kasy za niewykonaną usługę. Oj! Przydałaby się w Świdniku akcja sprzątnięcia świata. Bo jak myślimy, na to przetargu nie potrzeba.

GJ

• **Dlaczego część uchwał powtórnie powraca pod głosowanie?**

- Niektóre projekty uchwał nie są zatwierdzane przez radę prawno, a mimo to stawia się je na posiedzeniach, a następnie zatwierdza. Po czym okazuje się - jak się ktoś dopatrzy - że jest to niezgodne z prawem i trzeba przeprowadzić „reasumpcję”, tzn. powtórne głosowanie. Przykładem może być jedna z ostatnich sesji, na której jeszcze raz wertowano zasadność likwidacji Miejskiego Ośrodka Terapii.

• **Która z sesji uważasz za najbardziej gorącą?**

- Za takie uważam dwie burzliwe sesje. Pierwsza, to przebieg zatwierdzenia „umowy” z firmą „Rethmann”, gdzie radni „zarzucali Zarządowi Miasta - nieogłoszenie przetargu na wywóz śmieci i niedopuszczenie drugiej firmy „Lobbe” do tego przetargu. Druga burzliwa sesja to ta z 7 września, gdzie już od rana mieliśmy „gości”, którzy przyszli upominać się o swoje i nie wyrażali zgody na podwyżkę czynszów w mieszkaniach komunalnych.

• **Co decyduje, że obecnie sprawujący władzę Zarząd Miasta ma „twardy orzech do zgryzienia” - bo udawadnia mu się złą pracę, niegodziwość i to, że finansie z budżetu miasta będą teraz „pod lupą” wszystkich.**

- Nie do mnie to pytanie... Nie jestem od tego, by rozliczać Zarząd Miasta, bo nie mam na to wpływu. Jako radny uważam, że skutecznie uczyniło to wyborcy, ale to już odrębna sprawa.

Dziękujemy za rozmowę
Związkowa Grupa Informacyjna

Kołowanie emerytów

Rząd przyjął projekt nowelizacji ustawy o rewaloryzacji emerytur i rent w 1996 roku. Dokument zakłada, że świadczenia te wzrosną w przyszłym roku realnie o 2,5 proc. Będą zwaloryzowane tylko raz - we wrześniu 1996 r. - o około 10 proc.

Projekt ustawy gwarantuje też, że jeśli rzeczywista inflacja w 1996 r. okaże się większa od planowanej, to emeryci i renciści otrzymają w kwietniu 1997 r. jednorazowe wyrównanie, rekompensujące ponadplanowany wzrost cen.

P.S. Do tematu będziemy chcieli wrócić w najbliższym numerze. W chwili złożenia materiałów do druku, nie otrzymaliśmy jeszcze wyjaśnień premiera Oleksego w przedmiotowej sprawie.

Z chwili otrzymania wyjaśnień, na pewno je opublikujemy.

PWZ

Negocjacje „zbrojeniówki”

16 sierpnia i 6 września odbyły się kolejne spotkania przedstawicieli rządu z reprezentacjami związków przemysłu zbrojeniowego w celu omówienia realizacji postulatów załóg zakładów produkujących na rzecz obronności kraju. W obu spotkaniach nasz Związek był reprezentowany przez Prezydium Sekcji Branżowej Przemysłu Zbrojeniowego z jej przewodniczącym kol. Jerzym Szpachtem. Dyskusję przewodniczył - ze strony rządowej - podsekretarz stanu Ministerstwa Przemysłu i Handlu Roman Czerwiński.

W trakcie spotkania sierpniowego ustalono warunki dyskusji nad projektem „Programu restrukturyzacji przemysłu obronnego i lotniczego na lata 1996 - 2010”. Ponadto R. Czerwiński zwrócił się z apelem do przedstawicieli „Solidarności” o zawieszenie akcji protestacyjnej na czas prowadzenia negocjacji.

We wrześniu dyskutowano przede wszystkim o możliwościach zwrotu tzw. „RO” za lata 1990 - 1991. Strona rządowa oświadczyła, że zwrot ten może nastąpić jedynie na podstawie indywidualnych i prawomocnych wyroków sądowych (kwestie te poruszał również przewodniczący ZZPE na spotkaniu z premierem, jest więc szansa, że administracja zmieni stanowisko). W prawie postulatu strony związkowej, by rząd nie ograniczał poziomu zatrudnienia w tym sektorze przemysłu, min. Czerwiński oświadczył, iż polityka zatrudnienia w zakładach obronnych należy do kompetencji zarządów przedsiębiorstw.

Strona związkowa oświadczyła ponadto, że jest zaniepokojona zmianą stanowiska MON w sprawie przygotowania i przedstawiania planów wieloletnich zamówień w polskim przemyśle obronnym.

B.I.

Co wlicza się do najniższej płacy?

Wysokość najniższej płacy w kraju, obowiązującej wszystkich pracodawców (w tym prywatnych), ustala minister pracy i polityki społecznej zarządzeniami wydawanymi na podstawie Kodeksu Pracy. Podstawowym aktem regulującym zasady ustalania najniższej płacy jest zarządzenie ministra pracy i polityki społecznej z 14.08.1990 r. - M.P. nr 32 poz. 256 z 1990 roku.

Zgodnie z tym zarządzeniem najniższa płaca ustalana jest z uwzględnieniem stawek wynagrodzenia zasadniczego i innych stałych składników. Premie i inne składniki wynagrodzenia, wypłacane za okresy dłuższe niż jeden miesiąc (np. premie kwartalne), wlicza się do najniższej płacy w wysokości wynikającej z odpowiedniego przeliczenia ostatniej ich wypłaty za okres jednomiesięczny.

Do najniższej płacy nie wchodzi: nagrody jubileuszowe, odprawy emerytalno-rentowe, nagrody z zakładowego funduszu nagród (tzw. trzynastki), nagrody i premie z zysku, wypłaty z nadwyżki bilansowej w spółdzielniach oraz wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych. Zarządzenie nie ma zastosowania do pracowników młodocianych, odbywających praktyczną naukę zawodu, bądź przyczynianych do wykonywania określonej pracy.

Dodać należy, że przepisy te mają charakter bezwzględnie obowiązujących przepisów prawa pracy, co oznacza, że każdy pracodawca

ca musi zagwarantować zatrudnionemu pracownikowi wynagrodzenie miesięczne w wysokości nie niższej niż ustalone w danym okresie przez ministra pracy. Kwota miesięcznego wynagrodzenia ustalana jest w stosunku do pełnego wymiaru czasu pracy.

W razie zatrudnienia w niepełnym wymiarze czasu pracy najniższe wynagrodzenie ustala się w kwocie proporcjonalnej do liczby godzin zatrudnienia, biorąc za podstawę aktualną wysokość najniższej płacy w gospodarce.

W przypadkach naruszenia przez pracodawcę tych przepisów podlega on karze grzywny orzekanej przez Państwową Inspekcję Pracy.

Przepisami o najniższym wynagrodzeniu w kraju nie są objęte osoby świadczące pracę na podstawie umów zlecenia i umów o dzieło.

W układach zbiorowych pracy można określić minimalne wynagrodzenie na poziomie wyższym niż ustalone przez ministra pracy.

PWZ

Materiały ZZP przygotowane zostały przez Grupę Informacyjną Zarządu Związku pod przewodnictwem Sławomira Prokopa. Tel. 51-20-61 w. 52-62.

DOBRY MECZ BRAMKARZY

Po wpadce na Wieniawie kibice zastanawiali się, czy Avię stać na podjęcie wyrównanej walki z dysponującym niemal pierwszoligowym składem Jeziorakiem Iława. Obawy nie znalazły potwierdzenia na murawie, po bardzo dobrym meczu padł remis 1:1.

Po nerwowym początku, już pierwsza składna akcja gospodarzy przyniosła prowadzenie. W 16 minucie Mariusz Telka wywalczył piłkę w środkowej strefie boiska i idealnie wypuścił na wolne pole Jacka Tomaszka. Napastnik Avii znalazł się w sytuacji sam na sam z Jarosławem Taliem, minął go z wiodem, po czym spokojnie posłał piłkę do pustej już bramki.

W tym momencie świdniczanin popełnił błąd. Zamiast rozgrywać akcję w środku boiska, bronili się na linii własnego pola karnego. Akcje Jeziora-

ka zaczęły stwarzać spore zamieszanie na polu karnym Roberta Grabowskiego, jednak strzały Roga, Bacy i Jackie-wicza nie znalazły drogi do siatki. Po 20 minutach ogromnego naporu padła wyrównująca bramka. Bardzo aktywny Zajączkowski pociągnął lewą stroną boiska i dokładnie podał do Jackie-wicza, który mając przed sobą tylko Grabowskiego wyrównał stan meczu.

To, że goście nie strzelili w pierwszych 45 minutach kolejnych bramek, jest w głównej mierze zasługą świdnic-kiego bramkarza, który w kilku groźnych sytuacjach udanie interweniował.

Po zmianie stron gospodarze ruszyli do przodu, zaś ilawianie groźnie kontratakowali. Pomiędzy 61 a 82 minutą Avia dostojnie zamknęła rywalu na jego połowie, ale strzały Włodzimierza Bartosia, Józefa Zolecha i Sławomia Stopy nie przyniosły rezultatu. Dwukrotnie w 78 i 82 minucie bramkarz Jezioraka Jarosław Talić popisał się kapitalnymi interwencjami, broniąc główki Bartosia i Adama Sterniczuka.

Avia zdobyła więc kolejny punkt, ale gra jaką zaprezentowała, szczególnie w drugiej połowie, musiała zadowolić nawet najbardziej wybrednych znawców futbolu.

(kdr)

POMECZOWY KOMENTARZ TRENERA JERZEGO KRAWCZYKA

„Z wyniku i zdobycia jednego punktu jestem zadowolony, chociaż - jak się okazało w drugiej części spotkania - można było, przy odrobinie szczęścia, pokusić się o zagranie całej puli. Szybko zdobyta przez Tomaszka bramka zamiast przynieść spokój w grze, podzielała na zespół demobilizując. Chłopcy myśleli, że uda się dowieźć ten rezultat do końca. Strata bramki wyrównującej była więc tylko kwestią czasu. Tym razem nie popisał się Stopa, który nie upiłował Jackie-wicza, a miał się nim opiekować przez 90 minut.

Po przerwie było już o wiele lepiej, chociaż trzeba uczciwie przyznać, że oba zespoły miały okazję do strzelenia gola. Chciałbym pochwalić mój zespół za podjęcie walki, ta walka przyniosła nam jeden punkt, w meczu z tak groźnym i wymagającym rywalem jest to nasz sukces”.

Obraz gry

Avia	Jeziorak
I poł./II poł.	I poł./II poł.
strzały na bramkę	2/8
(w tym celne)	1/6
rzuty wolne	4/12
rzuty różne	1/2
spalone	1/4
wrzuty z autu	16/20

PIŁKARZ MECZU - Robert GRABOWSKI

W pierwszej połowie wielokrotnie udawało się interwencjami, że jest w wysokiej formie. Skapitulował tylko raz, przegrywając pojedynek sam na sam z Jackie-wiczem. Po zmianie stron, mimo optycznej przewagi Avii, miał sporo roboty. Obronił jednak kaskiwe uderzenia Dylusia, nie dał się także zaskoczyć Sobocińskiemu. Spokój, dobre ustawienie się i skuteczne rozpoczęcie akcji swojej drużyny to atuty świdnicznego bramkarza w tym meczu.

PIŁKARSKI RANKING „GŁOSU”

Oceny za mecz z Jeziorakiem: Grabowski - 8, Machnikowski - 6, Pydyś - 4, Bender - 4, Bartoś - 6, Wyroślak - 5, Stopa - 3, Telka - 4, Klich - 4, Zolech - 4, Tomaszek - 6.

Po sześciu meczach:

35 - Bartoś
27 - Bender

25 - Klich, Zolech
24 - Pydyś
23 - Wyroślak
21 - Wojciechowski, Machnikowski
19 - Stopa, Grabowski
15 - Tomaszek
13 - Telka
10 - Grodzicki
4 - Sterniczuk, Kaczmarek

Spotkajmy się na starcie w Świdniku

Dokończenie ze str. 1

Szkoły podstawowe
godz. 10⁰⁰ - dziewczęta i chłopcy 1981 - 82 r.
godz. 10⁰⁰ - dziewczęta i chłopcy 1983 - 84 r.
godz. 10²⁰ - dziewczęta i chłopcy 1985r. i młodszy - w biegu tym zachęcamy do biegania z najmłodszymi rodzicami, opiekunów.

VII. Warunki uczestnictwa.

W biegu głównym prawo startu mają kobiety i mężczyźni urodzeni w 1978 r. i starsi zrzeszeni w klubach i amatorzy pod warunkiem przedstawienia ważnego zaświadczenia lekarskiego. W biegu młodzieżowym startują uczniowie szkół podstawowych, ponadpodstawowych oraz studenci. Każdy startujący powinien posiadać dane badania lekarskie za co odpowiedzialność ponoszą zgłaszający (szkoły, uczelnie, rodzice).

VIII. Zgłoszenia

Imienne zgłoszenia na listach zbiorowych i indywidualnych będą przyjmowane w dniach 10 do 13.10.1995 r. w godz. 12 do 16.30 w Zarządzie Regionu NSZZ „Solidarność” ul. Królewska 3 pok. 24 (I piętro) tel. 208 -11, teleks 643576 tiz pl

Przy zgłaszaniu do biegu młodzieżowego wydane zostaną numery startowe i kartki uczestnictwa.

W wyjątkowym przypadku zgłoszenia będą przyjmowane w dniu biegu w godz. 7.30 - 8.30 w pawilonie Startu.
IX. Zbiórka uczestników biegu.
Stadion MKS Startu ul. Piłsudskiego 22 godz. 8.30. Uczestnicy biegu po przebraniu się zostaną przewiezieni autokarami na miejsce startu pod LZNS - godz. 9.00, do Świdnika - godz. 9.15.

W OKRĘGÓWCE I U JUNIORÓW

Lubelska klasa okręgowa
Świdniczanek - Wawel Wąwolnica 3:1 (3:0)

Bramki: Grzegorz Góralski 2, Henryk Olko.
Świdniczanek: Ciesielka - Świdnik (Dyński), Szoł, Lucka, Mańko - Okoń, Dunia, Olko, Góralski - Biszkont, Szymański.

Inne wyniki VIII kolejki:
Bystrzyca Borki - POM Piotrowice 3:6, LKS Trawniki - Unia Bełżyce 2:6, BKS Lublin - Orion Niedźwiczka 4:0,

Snajperzy:
2 - Włodzimierz Bartoś, Jacek Tomaszek, Józef Zolech
1 - Adam Pydyś, Mariusz Telka, Dariusz Wyroślak
Żółte kartki:
3 - Wyroślak
2 - Bender, Klich
1 - Pydyś, Telka, Machnikowski, Sterniczuk, Stopa, Pranagal

Jeszcze o świdnickim ...strzelaniu

Organizatorzy zawodów strzeleckich o mistrzostwo Świdnika pragną podziękować za puchary i atrakcyjne nagrody rzeczowe sponsorom imprezy. Należeli do nich - Urząd Miejski w Świdniku, WSK „PZL - Świdnik” S.A., Elektrociepłownia GIGA, Zakład Narzędziowy, Zakład Budowlany „Świd-Bud”, Międzyzakładowa Komisja NSZZ „Solidarność” przy WSK „PZL - Świdnik” S.A. oraz Spółdzielnia Mieszkaniowa w Świdniku. W zawodach tych zdobyto dwie złote odznaki strzeleckie, siedem srebrnych i dziewięć brązowych.

St. P.

Bez straty seta

Kolejny Memoriał im. Z. Pyca i H. Siennickiego w siatkówce mężczyzn przeszedł do kronik sportowych. Tym razem pod świdnicką siatką wystąpiło sześć zespołów. Ukraiński (I ligowy) Burewiestnik Czernigowa, dwukrotny brązowy medalista ekstraklas krajowej Czarni Radom, dwóch ligowych beniaminków AZS Politechnika Warszawa i Bzura Ozorków, klasy międzywojewódzkiej Fryderyk z Lublina i świdnicka Avia.

Spacerek siatkarzy Avii

Świdniczanie wygrali turniej, bez straty seta. A oto krótkie relacje ze spotkań: żółto - niebieskich.

AVIA - BUREWIEŚNIK 3:0

(6, 9, 5)

Siodmy zespół I ligi z Ukrainy przed przyjściem do Świdnika rozegrał dwa mecze towarzyskie z Dynamem Ługańskim i Lokomotiwem II z Kijowa. Ukraińcy w spotkaniu z Avią nie mieli nic do powiedzenia. Sześcioro Avii w składzie - BAGNIUK, GABRYCH, URBANOWICZ, CZARNECKI, KOSTANIAK i CHADAŁA zagrała składnie i dynamicznie. Siatkarze Burewiestnika zdołali pozbić się na krótki czas tylko w II secie. Trzecia partia była już tylko formalnością. Spotkanie trwało 59 minut.

AVIA - BZURA OZORKÓW 3:0

(9, 9, 4)

Trener Bzury KRZYSZTOF JUREK ma doświadczonego zespół. Bryluje w nim dwumetrowy SŁAWOMIR NÓWAK i rozgrywający TOMASZ WOJCIECHOWSKI. Goście grali kombinacyjną ale stanowczo za wolną siatkówkę. Zabójcze kontry świdniczan zrobili szybko swoje. Rywal z trudem wytrzymał tempo gry narzucone przez naszych siatkarzy. Trzeci set trwał tylko ... trzynaście minut. Całe spotkanie 58’.

AVIA - AZS POLITECHNIKA

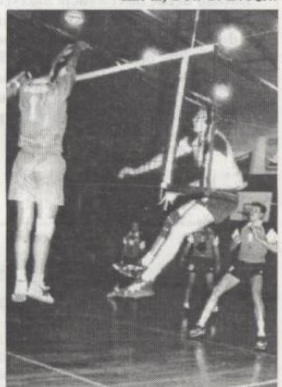
W-WA 3:0 (13, 9, 8)

Finałowe spotkanie najlepszych drużyn turnieju nie był porównywalnym widowiskiem. Obydwa zespoły grały kunktatorsko. Brakowało w tym spotka-

niu dobrych ściegów, ostrych zagrywek. Mimo to gra była momentami szybka i zacięta. Mecz trwał 65’.

Najlepszym atakującym turnieju został PIOTR GABRYCH, za najbardziej wszechstronnego gracza uznano SŁAWOMIRA CZARNECKIEGO. Siatkarskim talentem okazał się niewątpliwie RAFAŁ ZASŁONA z zespołu stołecznych akademików, a klasycznym rozgrywającym TOMASZ WOJCIECHOWSKI z Bzury Ozorków. Puchary i nagrody rzeczowe dla najlepszych fundowali znani świdniccy sponsorzy, co było niewątpliwie ozdobą turnieju.

KR-K, Fot. T. Brożek



Szwajcar, Azer i Rumun „na rozkładzie”

Srebrny Michał z Sursee

Michał Kiryła, uczeń drugiej klasy technikum Zespołu Szkół Technicznych zdobył srebrny medal na międzynarodowym turnieju judo kadetów zwanym też turniejem nadziei olimpijskich, bądź małym Mistrzostwami Europy, w szwajcarskiej miejscowości Sursee. W finałowym pojedynku o złoty medal Michał uległ Węgrowi Peci. W drodze do finału pokonał przed czasem reprezentantów Szwajcarii, Azerbejdżanu i Rumunii, a w półfinale zwyciężył na punkty Arkadiusza Janocińskiego z Lublinianki, swojego tradycyjnego rywala z krajowych rozgrywek makroregionalnych. Michał twierdzi, że tego dnia złoto było w jego zasięgu:

Mimo zmęczenia wynikającego z ponad 28 godzinnej podróży walczymy tego dnia z psychicznym nastawieniem na zwycięstwo. Nie dopuszczałem do prostych myśli, że mógłbym któryś z pojedynków przegrać. Niestety moje zamiary pokrzyżowali organizatorzy. Poinformowali, że finał rozpocznie się za godzinę. Zjadłem obiad i zaraz potem okazało się, że muszę wychodzić na matę. Każdy, kto uprawia judo wie doskonale, co znaczy walczyć z pełnym żołądkiem.

Oprócz mnie medale zdobyli w Szwajcarii A. Janociński, który wygrał swój pojedynek o brązowy medal oraz Grzegorz Sadowski z PTS Siedlce, który zdobył brązowy medal w wadze 65kg. Nasi zagraniczni rywale byli członkami reprezentacji narodowych, tylko Polskę reprezentowała ośmioosobowa kadra makroregionu śródkowoschodniego. Mimo to odnieśliśmy duży sukces. W jego osiągnięciu pomogło z pewnością wakacyjne zgromadzenie w Cetiniewie, kiedy miałem możliwość trenowania i walki z zawodnikami narodowej kadry juniorów. Pozwoliło mi to na pozbycie się tremy przed spotkaniem z teoretycznie silniejszymi przeciwnikami.

Waldemar Białowas, trener i menedżer SKS ŚWIŁOIKAJ, w którym trenuje na co dzień Michał Kiryła podkreśla, że wynik Michała jest największym sukcesem klubu od początku jego istnienia.

jmr

Makroliga juniorów

Juniorzy starsi
Motor Lublin - Avia Świdnik 1:3 (0:1)
Bramki: Mazurek 2, Teodorowicz. Avia: Smalec - Zdunek, Kaganiewicz, Bednaruk, Graboś - Chmiel, Marzenowski, Kowalski, Rosołowski i Teodorowicz, Mazurek.

Inne wyniki X kolejki:
Hetman Zamość - Pogoń Siedlce 4:2, Stal Kraśnik - Granica Chelm 3:2, Łada Ambra Biłgoraj - MOSiR Podlasie Białopodlasa 2:3, Orzeł Łosice - Włodawianka 1:0, Wisła Puławy - Wilga Garwolin 5:0, Lublinianka - Górnik Łęczna 3:0, Tomasovia - Unia Hrubieszów 8:1.

Po X kolejkach w tabeli prowadzi Górnik Łęczna - 25 punktów, świdnicka Avia zajmuje siódme miejsce - 15 punktów (bramki 41:6).

Juniorzy młodszy

Motor Lublin - Avia Świdnik 2:1 (1:0)
Bramka: Wdowiak.
Avia: Chlebus - Madejski, Temberski, Iwan, Haczur - Woliński, Wdowiak, Fronc, Kalicki - Pedzisz, Kowalczyk.

Inne wyniki X kolejki:
Hetman Zamość - Pogoń Siedlce 0:0, Stal Kraśnik - Granica Chelm 3:5, Łada Ambra Biłgoraj - MOSiR Podlasie Białopodlasa 2:3, Orzeł Łosice - Włodawianka 1:0, Wisła Puławy - Wilga Garwolin 5:0, Lublinianka - Górnik Łęczna 3:0, Tomasovia - Unia Hrubieszów 8:1.

Po X kolejkach w tabeli prowadzi Górnik Łęczna - 25 punktów, świdnicka Avia zajmuje siódme miejsce - 15 punktów (bramki 33:24).

(kdr)